Ner 114. ROK 1836. CZWARTEK 19 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Bernarda Sen.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Bronimir.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27" 6''' 670	† 9°, 8	3'''. 64	Pł. Zachodni średni	Pochmurno	
18 12	5. 532	† 15. 9	3, 58	,, mocny	Pogoda z Chmurami	
3	5, 236	† 17, 2	3, 05	Zachodni mocny	,, ,,	
9	5, 286	† 11, 6	3. 51	,, słaby	,, ,,	

Cześć Urzedowa

Nr. 1740.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU.

Wolnego Niepodległego i ścisle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, że z mocy uchwały Senatu Rządzącego w dniu 3 b. m. i r. Nro. 2,534 zapadléj, odbędzie się w biórach Wydziału Skarbowego na dniu 26 maja r. b. w godzinach przedpołudniowych publiczna licytacya na roczne wydzierżawienie, poczynając od dnia 1 czerwca r. b. browarów, Królewskie zwanych, w raz z budynkami i propinacyą w tychże na teraz będącą, tudzież z propinacyą w Zamku Krakowskim z prawem wstawiania piwa do szynku pod Goralami w rynku Krakowskim; cena do pierwszego wywołania złp. 2961 naznacza się. Chęć licytowania mający złożą na vadium $\frac{1}{10}$ część pomienionéj summy złp. 296 wynoszącą; o innych warunkach w biórach Wydziału każdego czasu wiadomość powziąść można.

Kraków dnia 11 maja 1836 r.

LIKE.

Nowakowski, Sek. Wyd.

Nro 831.

TRYBUNAŁ PIERWSZEJ INSTANCYI,

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W myśl artykułu 770 kodexu cywilnego wzywa sukcessorów po niegdy Stanisławie Skupniewskim w dniu 2 grudnia 1834 r. w Krakowie bezpotomnie zmarłym, gdziekolwiek znajdować się mogących, aby w ciągu miesięcy trzech, od dnia niniejszego ogłoszenia rachując, z dowodami służącego im prawa spadkowego po Stanisławie Skupniewskim do Trybunału I Instancyi Wolnego Miasta Krakowa zgłosili się, po upłynieniu bowiem tego terminu spadek rzeczony za bezdziedziczny uznany zostanie.

Kraków dnia 21 kwietnia 1836 r.

K. Hoszowski.

Librowski, Sek. Tryb.

— *Wiedeń* 4 *Maja.* —

Od chwili odebranych listów z Lisbony od królowej portugalskiéj i jéj dostojnego małżonka rozeszła, się pogłoska że Dwór Cesarsko Austryjacki, w dowód niezmiennéj swo-

jéj życzliwości ku téj młodéj monarchini, postanowił utrzymywać dawne stosunki polityczne z Portugalią przez ajenta dyplomatycznego, którego imie nawet wymieniają. GBV.

— *Z Presburga* 4 *Maja.* —

Na łacińską mowę deputacyi sejmowéj Cesarzowa J. odpowiedziała w tym samém języku z taką płynnością, że wszystkich Węgrów w największe wprawiła podziwienie. Od wyjazdu Jchmość Cesarstwa miasto wyludniło się: jedni wracają do domu, drudzy wyjeżdżają na wieś, do kąpieli i t. d. GBV.

— *Z Petersburga.* —

Zarządzający sprawami komitetu ministrów w d. 25. lutego i 10. marca bież. roku oznajmił ministrowi sprawiedliwości, że N. Cesarz Jmć, na jednym z dzienników komitetu, w d. 24. lutego, własnoręcznie raczył napisać: »na przyszłość przyjąć za prawidło we wszystkich wydziałach zarządu państwa, iżby nikogo nie przedstawiać do nagrody orderami lub pieniędzmi, kto nie wysłużył trzech lat zupełnych w jednym i tymże samym obowiązku, i podwyższenia obowiązku czyli posady nie policzać za nagrodę.« W uzupełnieniu zaś tego, prezes komitetu ministrów na posiedzeniu 10. marca', obwieścił temuż komitetowi, że J. C. Mość raczył rozkazać: »Powyższe prawidło ściśle zachowywać nawet we wszystkich takich zdarzeniach, kiedy urzędnik, nie wysłużywszy trzech lat w jednym wydziale, przechodzi z własnego żądania na inną posadę i do drugiego jakiegokolwiek wydziału: podwyższenie zaś posady, we względzie nagradzania orderami lub pieniądzmi uważać za nagrodę wtedy, kiedy ta posada połączona jest se stopniem, dającym wyższą godność temu, kto ją zajmuje.«

— *Lipsk* 7 *Maja.* —

Teraźniejszy walny jarmark wielkanocny przewyższył wszystkie poprzednie; po dawniejszych zostawała często większa część składów zapełnionych towarami które się doczekały następnego jarmarku. Tym razem wszystkie są wypróżnione, a zakupna są tak wielkie, że wszystkie rękodzielnie i fabryki nowemi zostały ożywione obstalunkami. Handel hurtowny i czynności wexlowe najwięcéj zyskały. Największy zaś odbyt miały wyroby jedwabne, co może będzie nową pobudką do rozmnażania jedwabnic i sadzenia drzew morwowych, które z czasem bardzo ważną mogą stanowić gałęź przemysłu krajowego.

— *Z Paryża* 24 *Kwietnia.* —

Dnia wczorajszego miało miejsce zgromadzenie polityczne u prezesa rady, we względzie interesów Grecyi. Jedna z gazet powiada z tego powodu: »Pan Thiers oświadczył, że niepodległość Grecyi, jest traktatami zaręczona. Niektore okręty za stanowiska na Wschodzie, dostały rozkzy zbliżyć się pod Ateny.»

Do San Sebastian przybyło na d. 22 kwietnia 6000 Anglików, a na morzu pod tém miastem, widziano już w znacznéj odległości okręty, na których konnica przybywa.

W listach jenerała Bernell pisanych do przyjaciół we Francyi, zaprzecza tenże wszystkim wieściom rozsiewanym o niedostatku na jaki miały być wystawione bataliony francuzkie w Hiszpanii.

Wiadomość o postąpieniu Rossyi względem Porty, sprawiła tu jak najprzyjemniéjsze wrażenie. Pierwsze doniesienie o tém, otrzymał król z Wiednia od posła swego p. St. Aulaire. Widząc się potém z hrabią Pahlen, mówił z nim o tym interesie w jak najpochlebniéjszych wyrazach. Tak tedy dwór tutéjszy jest zadowolony postąpieniem Rossyi; ciekawą jest tylko rzeczą, co o tém w Londynie powiedzą, gdzie sprawę Wschodu z odmiennego zupełnie uważano stanowiska. GCW.

— *Lizbona* 14 *Kwietnia.* —

Xiąże Don Fernando zrobił korzystne wrażenie na wszystkich stronnictwach, które bez różnicy z uprzedzającą i równą przyjmuje łaskawością. Przywiezione z sobą kosztowne dary między innemi pałasz perski, dyamento-

wy strój na głowę i ordery porozdawał między nowych dworzan, odznaczając przed innemi swoją hojnością xięcia Tercejry, posiadającego największe zaufanie dworu. GPS.

— *Z Londynu* 3 *Maja* —

W sobotę Malvi Mahamed Jsmael Chan poseł króla z Audi miał posłuchanie u xiężniczki Wiktoryi, która go udarowała swoim portretem z własno ręcznym podpisem.

Przewóz ochotników, amunicyi, broni, pieniędzy i innych artykułów potrzebnych tak dla posiłkowéj legii angielskiéj jako też i dla wojska Krystyny, ciągle na statkach parowych niemal codzień odpływających z różnych portów angielskich do brzegów hiszpańskich.

Nadeszła tu wiadomość z Malty, że parowy statek »*Essex*» w którym długo nie miano żadnéj wiadomości, zawinął do tamtejszego portu w dalszéj podróży do Dardanelów, gdzie wraz z innemi parowemi statkami będzie służył do ciągnienia okrętów przez ciaśninę morską. GBV.

— *Grecya.* —

Wyjątek z dziennika Smyrneńskiego.— Ateny d. 14.kwietnia. Odjazd króla Ottona naznaczony jest na d. 2. maja, jeżeli fregata parowa angielska Medea, na któréj j. k. m. ma się udać do Ankony, powróci na ten czas do Aten. Król przejeżdżać będzie przez Wenecyję, i przez Tyrol uda się do Mnichowa, z kąd pojedzie do wód Marjenbadzkich (w Czechach). Przed powrotem do Grecyi, zamierza, jak słychać, zwiedzić Wiedeń. Mówią, że celem jego podróży ma bydź zamęźcie z księżniczką Würtemberską, które było ułożone przez króla Bawarskiego, podczas jego pobytu w Grecyi. GL.

— *Ateny* 6 *Kwietnia.* —

Według doniesienia dziennika *Sotir*, Grecya wielkiem jest zagrożona niebezpieczeństwem, w roku bieżącym bezprzykładna susza wszystkie zniszczyła siewy zwłaszcza w Attyce, gdzie wszelka nadzieja żniwa znikła.

— *Stambuł.* —

Journal d'Odessa umieszcza pod d. 17 (20) kwietnia, co następuje:

W Konstantynopolu oczekują w krótce przybycia wielu oficerów austryjackich i pruskich, którzy mają zostawać w obowiązku instruktorów przy pułkach tureckich. GL.

— *Ameryka.* —

Journal de Comercio, wychodzący w Rio de Janeiro, zawiera następujący rzut oka na wypadki, zaszłe w południowéj Ameryce w r. 1835, który na okoliczności tamtejsze, tak trudne do zrozumienia rzuca światło:

Buenos ajreski rząd, aby ciągle trwającym rozruchom w prowincyjach Tucuman i Salta koniec położyć, posłał tamże Don Juana Facundo Quirogę. Zaledwie przybył, został zamordowany. Ta zbrodnia oburzyła rzeczpospolitę; mianowano dyktatorem D. Manuele de Rosas, z podwójnym obowiązkiem, utrzymywać religiję a federacyję utrwalić. Porządek i zgoda zaczęły panować, gdy władzę państwa wziął w swoje ręce. W Peru powstała największa anarchija. Jenerał Salabery pierwszy powstanie miał w swoich rękach, potem obrócił się przeciw prezydentowi Obregoso i śmiało opanował stolicę. Wszystkie prowincyje, wyjąwszy Arequipa, poddały się mu. Prezydent Boliwii pospieszył z wojskiem swojem na pomoc Peruańczykom. Przy dolinie Yanchico spotkał się z wojskiem nieprzyjacielskiem, gdzie Gamara dowódzca stronnictwa Salaberego w krawéj bitwie cały swój oddział utracił. Pałający zemstą nakazał pospolite ruszenie i gotował się wyruszyć przeciw zwycięzcy. Dalsze straty nie są jeszcze wiadome. — Inne rzeczypospolite większych jeszcze doswiadczyły nieszczęść. Trzęsienie ziemi pochłonęło wsie i miasta; wulkany wybuchły popiołem i kamieniami; lawa zalała 80 mil kraju. Taki los spotkał rzeczypospolite: Guatimale, Chili, Nową Granadę, Vene-

zuelę i kraje pod równikiem. W Bazylii okropnym sposobem zaczęli powstawać Murzyni w Brahii.

— *Rozmaitości.* —

Biblioteka wrocławska zawiera 150,000 tomów i 2,300 rękopisów. Stuttgartska 1,74000 tomów i 1,800 rękopisów, paryzka 626,000 t. i 80,000 r. londyńska 220,000 t. 22,000 r. götińska 280,000 i 5,000 r. drezdeńska 260,000 t. i 2,700 r. berlińska 280,000 t. i 5,000 r. wiedeńska 284,000 t. i 16,000 r. petersburska 432,000 t. i 15,000 r. mnichowska w Bawaryi 540,000 t. i 16,000r.

Jedna z gazet nowéj Szkocyi zapowiadając kwartał zimowy w ten sposób wzywa abonentów do spiesznego zapłacenia przedpłaty: »Prenumeratorowie którzy zwykli płacić drzewem opałowem, raczą się pospieszyć z uiszczeniem się, inaczéj pomarzniemy a tak gazetę diabli wezmą.» GPS.

Jeden z księgarzy londyńskich ma 60 pomocników, zatrudnia 200 drukarzy i introligatorów, wydaje 40,000 talarów na obwieszczenia swoich książek, a do roku sprzedaje prawie więcéj niż 500,000 tomów.

Dnia 27go zeszłego marca, powiesił się w swojém mieszkaniu w więzieniu Limerik, wykonawca sprawiedliwości tamecznego hrabstwa James Ryan, 86 letni. Przyczyna tego samobójstwa jest prawie nie do uwierzenia. Ryan, będąc katem przez ostatnie 38 lat swego życia, tak namiętnie lubił obowiązki swego urzędu, który miał za jeden z najszlachetniéjszych współeczności ludzkiéj, iż chciałby był co najczęściéj je sprawować i długa nieczynność stawała mu się nieznośną. Od dwóch lat nie miał sposobności rozwinienia swego talentu; gdy na ostatniém posiedzeniu miejscowego sądu karnego wytoczyła się sprawa, obiecująca mu dać zatrudnienie. Na nieszczęście, z dwóch obwinionych, sąd uznał jednego niewinnym, a drugiego skazał na wygnanie. Ryan, który z największą pilnością słuchał sprawy, i już był zrobił przygotowania do exekucyi, nie mógł przeżyć tego ciosu i po ogłoszeniu wyroku co prędzéj się powiesił. (RL.)

Doniesienia.

W klasztorze wielebnych panien Wizytek jest guwernantka pełnoletnia posiadająca naukę religijną i moralną, języki polski niemiecki i francuzki, pisownią w nich, arytmetykę, historyą, jeografią, rysónki i roboty ręczne i życząca przyjąć obowiązek edukacyi panienek w mieście lub w okręgu. Któraby więc z dam godnych potrzebowała takiej guwernantki raczy się przeto zgłosić do tego klasztoru przełożonéj. (2r.)

Podpisany uprasza posiadających dowody oryginalne na pretensye różne, od kommissyi centralnej likwidacyinéj królestwa polskiego, aby się do niego zgłosili gdyż takowe według umówienia się z stroną, nabywa.

J. *Heilborn.*

(3r.) Pod N. 14 na Kazimierzu

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 18 *do dnia* 19 *Maja.*

Walewska Tekla, hr. Rost, Gorecka Walerya, Gołaszewski Stanisław, Masłowicz Felix, Kotkowski Marcelli, Rettich Fabijan, Pietrzykowski Karol, Ferenzowicz Antoni, Rusocka Teodora, Brodel Karol z Polski; Bobrowski August, hr. Poniska Xiężna, Macinski Piotr, Schupp Kasper, z Galicyi; Głogowski Bolesław, Disenhaux Hersh, Sciborowski Jan, z Prus.

Wyjechali z Krakowa.

Baczyńska Katarzyna, Zarębina Placyda, do Polski.